

# Kornacka-Skwara, Elżbieta

---

## Funkcjonowanie rodziny w zmieniającej się rzeczywistości kulturowej

---

Prace Naukowe AJD. Pedagogika 19, 107-115

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Elżbieta KORNACKA-SKWARA

## **Funkcjonowanie rodziny w zmieniającej się rzeczywistości kulturowej**

### **Wprowadzenie**

W definicjach rodziny podkreśla się fakt, że jest ona podstawą życia społecznego. Jednocześnie – w tym kontekście zwraca się uwagę na specyfikę życia rodzinnego – jest to struktura oparta na głębokich więzach miłości, wierności i zaufania. Tak funkcjonująca rodzina jest wzorem dla pozostałych społeczności, instytucji i organizacji. W istocie, możemy przyjąć, że wspomniane cele nadal pozostają niezmiennie. Jednakże jeśli uwzględnimy zmieniające się warunki społeczne, polityczne, gospodarcze, ogólnie mówiąc – zmiany szeroko rozumianych warunków życia rodziny, to zauważymy, że rodzina współczesna może stawiać sobie o wiele więcej szczegółowych celów niż dawniej (przede wszystkim nowych celów). W związku z tym jej zadaniem jest zmodyfikować bądź poszerzyć sposoby mierzenia się z nimi.

### **Problem badawczy**

W niniejszym artykule pragnę zwrócić uwagę na wyzwania, z jakimi zmierzyć się muszą współczesne rodziny w związku ze zmianami kulturowymi.

Przeobrażenia kulturowe stają się współudziałem nas wszystkich. Dzieje się tak za sprawą coraz większej dostępności kontaktów między osobami pochodzącymi z różnych obszarów kulturowych. Przepływ osób jest bodajże najsilniejszym stymulatorem wzajemnych oddziaływań, ale nie można nie uwzględnić przepływu informacji, idei czy światopoglądów. Dostępność do „nieosobowych” stymulatorów zapewniają nam media, internet, sztuka. Również przekaz werbalny osób z naszego kręgu kulturowego na temat doświadczeń – bardziej lub mniej fragmentarycznych – z przedstawicielami innych kultur wpływa na nasze

osobiste postawy. Zatem widząc wszechstronność oddziaływań międzykulturowych, zasadne jest postawienie pytania: Jak funkcjonują systemy rodzinne wobec zmian kulturowych? W niniejszym artykule odniosę się do zagadnienia wpływów kulturowych na podsystemy: małżeński i rodzicielski. Drugi z nich stanowi podstawę funkcjonowania rodzin, dlatego wpływy i zmiany w tym podsystemie są najbardziej znaczące dla całej rodziny. Przeanalizuję następujące obszary:

1. Problem przechodzenia systemu małżeńskiego w system rodzicielski. Szczegółowe pytanie badawcze brzmi: Jakie korelaty kulturowe są związane z odraczaniem decyzji prokreacyjnych (Dlaczego aktualne jest pytanie: Czy *versu* kiedy być rodzicem w zmieniającej się rzeczywistości kulturowej)?

2. Problem funkcjonowania systemu rodzicielskiego. Szczegółowe pytanie badawcze brzmi: Jakie zmiany zachodzą w pełnieniu rolę rodzica w przeobrażającej się wciąż rzeczywistości kulturowej?

Kim jest współczesny rodzic? – tak postawione pytanie będzie raczej skłaniało do skupiania się na cechach i charakterystykach osobowych (osobowościowych). Wydaje się, że bardziej zasadne jest pytanie: Jakie są szanse na bycie współczesnym rodzicem? W tej perspektywie pojawia się grad dylematów.

Przemiany kulturowe stawiają przed małżonkami nowe wyzwania, począwszy od podstawowego pytania: Czy chcę być rodzicem,, po pytania, jak taką rolę pełnić (co należy do jej istoty). Postawione pytania nie tylko wymagają racjonalnej, uzasadnionej odpowiedzi, ale również powodują, że rodzice muszą uporać się z często doświadczanym, dyskomfortem emocjonalnym<sup>1</sup>.

## **Kultura i jej wpływy. Wielokulturowość**

Nasze osobiste doświadczenia i rozwój są zawsze związane z kulturą. Na kulturę składa się to, co jest tworzone lub kształtowane przez człowieka. Pederesen wskazuje, że na kulturę składają się takie elementy, jak zmienne geograficzne, statusu, etnograficzne oraz przynależność do grup (formalna i nieformalna). Kultura określa „co robimy”, „jak robimy” i „dlaczego robimy”<sup>2</sup>. Z przytoczonych definicji kultury wynika, że rozwijana jest ona przez człowieka, a człowiek rozwija się poprzez życie w kulturze. Ona przenika całe nasze życie, zarówno zawodowe, jak i prywatne. Określa nasze zachowanie, kształtuje wzorce i system wartości. Wpływa na postrzeganie siebie i innych, na komunikowanie, postawy i atrybucje.

---

<sup>1</sup> Dyskomfort może wiązać się z postrzeganiem rodzicielstwa w kategoriach utraconych szans i możliwości (społecznych, zawodowych, interpersonalnych); istnieje też obawa o kompetencje własne w zakresie życia w rodzinie – dyskomfort związany z obawami i lękami oraz poczuciem odpowiedzialności.

<sup>2</sup> Por. *Poradnictwo i doradztwo multikulturowe*, red. M. Launikari, S. Puukari, Warszawa 2007, s. 34.

Traktowanie kultury jako produktu nauczania przygotowującego do życia w społeczeństwie oraz zwracanie uwagi na to, że kultura kształtuje się w procesach wczesnej socjalizacji to koncepcja tzw. podejścia socjalizacyjnego, prezentowanego przez M. Mead. Kształtowanie się kultury zależne od wzorców osobowych i istnienie dominującego typu konfiguracji osobowościowej, będącej modelem dla pozostałych jednostek to podejście R. Benedict<sup>3</sup>. Obydwa zwracają więc uwagę na znaczenie relacji, wzorców i cech osobowych w grupach jako źródeł w kształtowaniu się kultury.

Kolejne pojęcie, które występuje w analizach obszaru międzykulturowego, to kompetencje międzykulturowe. Jest to uwzględnienie w procesach komunikowania wiedzy, stylu życia, poglądów specyficznych dla danej kultury. Na kompetencje międzykulturowe składają się:

1. wiedza o kulturze danej społeczności, umiejętność zdobywania i wykorzystania tejże wiedzy;
2. krytyczna świadomość kulturowa i obywatelska<sup>4</sup>.

Jeśli przyjmiemy, że poziom kompetencji interkulturowej zależy od wiedzy, umiejętności, doświadczeń i osobowości<sup>5</sup>, to miejscem kształtowania się wymienionych czynników jest – w większym lub mniejszym stopniu – rodzina.

Można wyciągnąć wniosek, że wzajemność jest podstawową cechą relacji człowiek–kultura. Drugą istotną cechą jest jej zmiana rozumiana jako nieustannie reagowanie na aktualne trendy, modę, zwyczaje, wiedzę, odkrycia nauki, światopoglądy. O zmianach świadczą również różnice międzypokoleniowe, pokazujące, że nawet w bardzo spójnej kulturze, wewnątrz rodziny, występują inne punkty widzenia, sposoby zachowania bądź normy i wartości. Różnice kulturowe widoczne są zatem zarówno wewnątrz dość jednorodnych grup, jak i pomiędzy grupami. Dzięki modelom kulturowym można zaobserwować i uświadomić sobie podobieństwa i różnice pomiędzy ludźmi, a co za tym idzie – pomiędzy kulturami<sup>6</sup>. Do znaczących nośników zmian i wpływów kulturowych zaliczam: nośniki bezpośrednie, takie jak migracje (związane z bezpośrednimi kontaktami i znajomością kultur obcych), oraz pośrednie, tj. odbywające się za pomocą przekazów medialnych, sztuki, transferu wartości, stylów życia i światopoglądów między- i wewnątrzkulturowych. Kultura każdego człowieka wynika z przebytych przez niego procesów socjalizacji. Czynnikiem, które w tych procesach odgrywają istotną rolę dla źródeł kultury są: język, grupa narodowa, et-

<sup>3</sup> J. Mikułowski-Pomorski, *Komunikacja międzykulturowa*, Kraków 1999, s. 25.

<sup>4</sup> E. Bandura, *Nauczyciel jako mediator kulturowy*, Kraków 2007, s. 62.

<sup>5</sup> L. Aleksandrowicz-Pędich, *Skuteczność przygotowania studentów filologii angielskiej do roli mediatora kulturowego*, [w:] *Kształcenie językowe w szkolnictwie wyższym*, red. H. Komorowska, Warszawa 2009, s. 136.

<sup>6</sup> Np. kultury wysoko/niskokontekstowe, wizualne i głosowo-dotykowe, wymiary Hofsteda (5-D): indywidualizmu vs kolektywizmu, dystansu władzy, unikania niepewności, męskości vs żeńskości i dynamika konfucjańska. Na bazie tych wymiarów opracowane zostały poszerzone modele np. Model 6 Mentalnych Obrazów lub Model 7-D F. Trompenaarsa.

niczna, religijna, rodzina, grupa płci, klasa społeczna, zawód, organizacja lub instytucja, media. Podmiotem kultury jest zarówno naród, jak i państwo, organizacje, grupy rówieśnicze, zawodowe, seksualne itp.<sup>7</sup> W myśl tego rozumienia, podmiotem kultury jest również grupa rodzinna.

## Rodzina jako system kulturowy

Literatura o cechach rodziny jako systemu jest bogata<sup>8</sup>. Istotne jest przywołanie tych podstawowych cech, które sprawiają, że o rodzinie możemy mówić jako o całościowym organizmie żywym; fundamentem takiego systemu jest wymiana energii z otoczeniem. Przyjmując założenia wynikające z koncepcji systemowych, należy stwierdzić, że dla systemu rodzinnego charakterystyczna jest zmiana. Wniosek taki jest możliwy dzięki analizie podstawowych zasad funkcjonowania systemów:

1. całościowości, która polega na tym, że zmiany w zakresie jednego elementu (np. zmiana dotycząca jednego członka rodziny) pociągają za sobą zmiany w całym systemie (w całej rodzinie). Rodzina jest więc integralną całością, dostrzegającą zmiany i reagującą na nie, nawet jeśli związane są tylko z jednym bądź niektórymi jej członkami.
2. cyrkularności, mówiącej o istnieniu wzajemnych oddziaływań między poszczególnymi elementami; z cyrkularnością łączy się pojęcie przyczynowości cyrkularnej (a nie linearnej), traktowanej jako proces kołowy, bez widocznego początku i końca. Zasada ta zwraca uwagę na mechanizm wzajemnych wzmocnień, podkreśla jego wagę, pokazując, że nie jest zasadniczym zadaniem ustalenie przyczyn wywołujących skutek, ale uświadomienie sobie, że poprzez wzajemne wzmocnienia to, co było pierwotnie przyczyną może stać się skutkiem<sup>9</sup>.

W każdym systemie rodzinnym posiadającym dzieci wyodrębnić można system małżeński i system dzieci. Zgodnie z powyższym kryterium, wpływy o charakterze kulturowym mogą dotyczyć obydwu wymienionych podsystemów. Można też przyjąć inne rozróżnienie: wpływy wewnętrzne i wpływy zewnętr-

<sup>7</sup> J. Mikułowski-Pomorski, dz. cyt., s. 41.

<sup>8</sup> Bogaty materiał badawczy (psychologów zajmujących się rodziną w koncepcji systemowej) znajduje się publikacjach: B. de Barbaro, M. Braun-Gałkowskiej, M. Ryś, M. Płopy, M. Radochońskiego.

<sup>9</sup> Np. żona czuje się przemęczona obowiązkami, jest rozdrażniona i nieprzyjemna dla męża (przyczyna); w efekcie mąż izoluje się od żony, unika jej towarzystwa (skutek); z powodu coraz większego osamotnienia (którego przyczyną było unikanie żony przez męża), żona staje się jeszcze bardziej przeciążona i rozdrażniona. W przykładzie tym izolacja i unikanie były zarówno skutkiem, jak i przyczyną późniejszego, nasilonego dyskomfortu i nieprzyjemnego zachowania żony. Por. M. Braun-Gałkowska, *Psychologiczna analiza systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Lublin 1992.

ne. Podział taki również jest uzasadniony ze względu na istnienie pojęcia granic, które pomagają rodzinom funkcjonować. Z jednej strony, oddzielają systemy rodzinne od otoczenia i innych systemów; z drugiej strony, regulują przepływ energii między podsystemami wewnątrz rodziny. Tak więc oddziaływania, które wpływają na rodzinę podzielimy na:

1. zewnętrzne w stosunku do rodziny oraz
2. wewnętrzne (w obrębie danej rodziny).

Do zmian zewnętrznych zaliczam np. zmiany systemów politycznych i gospodarczych, zmiany ekonomiczne, światopoglądowe, zmiany technologiczne, zmiany w zakresie środowiska naturalnego, demograficzne, cywilizacyjne (związane z migracjami, globalnymi wpływami kulturowymi).

Do zmian wewnętrznych zaliczam m.in. sposoby definiowania rodziny, zmiany jej modelu i struktury, zamiany kulturowe, zdrowotne, zmiany procesów i sposobów komunikowania się, zmiany dotyczące wartości, wzorców, zmiany w zakresie religijności, podejmowania i realizowania ról rodzinnych i zawodowych.

## **Zmiany w funkcjonowaniu podsystemu małżeńskiego w świetle różnic kulturowych**

Przywołując najbardziej znany podział kultur na wysoko- i niskokontekstowe, oraz wymiary pozwalające opisać różnice między kulturami, w kontekście omawianych zagadnień zasadne jest odwołać się do wymiaru indywidualizm–kolektywizm<sup>10</sup>. Pomaga on opisać funkcjonowanie i stosunek do grupy. W kulturach, dla których charakterystyczny jest kolektywizm, większość osób żyje w społeczeństwach, w których dobro grupy jest przedkładane nad dobro jednostki. Charakterystyczne dla tego wymiaru kultury są rodziny wielopokoleniowe, wymóg lojalności wobec grupy, do której się należy, i kolektywizacja sposobu myślenia. Jest to model realizowany przede wszystkim przez kraje ubogie. Natomiast społeczeństwa o charakterze indywidualistycznym – głównie kraje zamożne – żyją w mniejszych grupach (rodzina dwupokoleniowa), a ich członkowie postrzegają siebie przede wszystkim przez pryzmat „ja”, a nie „my”<sup>11</sup>.

Czy i kiedy podjąć rolę rodzica?

Nie jest to tylko problem czasów nam współczesnych; w przeszłości młodzi ludzie również zmagali się z decyzją dotyczącą założenia rodziny. Raczej doświadczali dylematu: „kiedy?” niż dylematu: „czy?” Częściej pojawiał się kłopot związany z niedobrowolnym opóźnieniem decyzji bądź możliwości wyjścia za

<sup>10</sup> Podział na kultury nisko- i wysokokontekstowe zaproponował A. Hall; Wymiar I–K pochodzi z badań Hofsteda, których efektem było opracowanie 5 dymensji pozwalających na opisanie różnic między kulturami.

<sup>11</sup> G. Hofstede, *Kultury i organizacje: zaprogramowanie umysłu*, Warszawa 2000, s. 96.

mąż/ożenku lub posiadania dzieci. O ile poprzednie pokolenia raczej obawiały się o swoje staropanieństwo i starokawalerstwo, o tyle współcześnie młodzi ludzie obawiają się, czy nie za wcześnie decydują się na wybór drogi życiowej w małżeństwie. Jak na ironię, zazwyczaj nie jest to spowodowane niedojrzałością, z której zdają sobie sprawę; częściej decyzje takie związane są z priorytetami pozarodzinnymi, odnoszącymi się do potrzeby posiadania komfortu materialnego. Innym powodem opóźniania decyzji jest zmiana postrzegania społecznego kawalerów i panien; tzw. stary kawaler, stara panna współcześnie otrzymuje miano singla, który w przekazie medialnym (i szerzej: kulturowym) jest niezwykle atrakcyjną postacią. Kolejnym powodem trudności w podjęciu decyzji o małżeństwie (bądź rodzicielstwie) jest postawa otoczenia, które zachęca do odraczania owych wyborów. Począwszy od postawy własnych rodziców (najpierw nauka, znalezienie pracy, mieszkania), po medialny przekaz na temat wymogów rynku pracy, konieczności bycia konkurencyjnym (czytaj: niezwiązanym innymi obowiązkami, jak tylko tymi, które odnoszą się do miejsca pracy), aż do oczekiwań w zakresie nieprzeciętnych umiejętności interpersonalnych. Młodzi ludzie mają poczucie, że nie są w stanie sprostać wymogom i pogodzić wszystkich obowiązków. Stąd stopniowe ich podejmowanie, ale we współczesnej rzeczywistości – bardziej niż kiedyś – rozciągnięte w czasie: dłuższy okres nauki (wzrost liczby osób studiujących<sup>12</sup>), wzrost kosztów zakupu/wynajmu mieszkania, co wydłuża czas osiągnięcia stabilności ekonomicznej, oraz zazwyczaj dłuższa droga zdobycia i utrzymania zatrudnienia. To wszystko sprawia, że młodzi ludzie później niż choćby 20 lat temu, mają szansę znaleźć się w roli współmałżonka i rodzica. Późne macierzyństwo lub ojcostwo jest także związane z mniejszymi niż dawniej obawami o własną płodność; wiara w zdobycze medycyny przysłała troskę o możliwości prokreacyjne<sup>13</sup>.

## Zmiany w funkcjonowaniu podsystemu rodzicielskiego

Jaki jest zakres obowiązków rodzica?

Rodzicem jest się przez całe życie. Jakie są konsekwencje takiego stwierdzenia? Gdyby wszyscy rodzice zdawali sobie z nich sprawę, być może część,

<sup>12</sup> Roczniki demograficzne podają, że systematycznie rośnie odsetek osób posiadających wyższe wykształcenie. W 2008 r. w Polsce wskaźnik ten wynosił 10,2% i był jednym z najniższych w Europie. Jeśli zaś chodzi o współczynnik rozwodów i małżeństw, to w 2007 r. wynosił on odpowiednio 6,5 oraz 1,7 (na 1000 osób). Por. *Rocznik demograficzny 2009*, Warszawa 2009, s. 477.

<sup>13</sup> Wiek zawierania małżeństw podnosi się – w 2000 r. wynosił odpowiednio dla kobiet i mężczyzn prawie 23 i 25 lat, zaś w 2005 już prawie 27 i 27,5 lat; *Rocznik demograficzny 2007*, Warszawa 2007. Dane statystyczne wskazują, że systematycznie podwyższa się wiek matek rodzących pierwsze dziecko (w 2000 r. był to wiek nieco ponad 24 lata, a w 2006 r. było to o ponad 1,5 roku później). Należy pamiętać, że konsekwencją późniejszych decyzji prokreacyjnych jest skrócenie okresu płodności, czego następstwem będzie spadek dzietności małżeństw.

nie podjęłaby w ogóle rodzicielskich obowiązków. Zakres obowiązków odnosi się do analizy zarówno ilości, rozległości działań na rzecz dziecka, jak i czasu, przez który te czynności powinny być spełniane. Zadania rodziców i rodzin<sup>14</sup> wymagają kolejnych odpowiedzi na pytanie: w jakich okolicznościach poszczególne funkcje powinny być realizowane w szerszym, w jakich w węższym zakresie, a może zawsze w zakresie umiarkowanym? Wydaje się, że umiar czy „złoty środek”, tak potrzebny w wychowaniu, nabiera zmiennego znaczenia: innego, gdy dziecko jest w okresie niemowlęcym, innego w okresie dorastania, a jeszcze innego, gdy jest niesprawne lub doświadcza przemian i kryzysów życiowych. Tak więc rozeznanie i adekwatne (w zależności od okoliczności życiowych) oddziaływanie na potomstwo jest zadaniem rodziców w intensywnie zmieniającej się rzeczywistości.

Kolejnym problemem rodziców jest możliwość oddziaływania na dziecko. Nie tylko zaangażowanie w pracę zawodową, działania pozarodzinne, brak czasu i uleganie niesprzyjającym rodzinie trendom, jest powodem szeroko rozumianych zaniedbań bądź porażek w zakresie pełnienia roli rodzica. Niezwykle istotne wydaje się zwrócenie uwagi na przejmowanie obowiązków rodzicielskich przez „nierodziców” – instytucje, media, inne osoby, które nie zawsze mają „akredytację” ze strony rodziców. Jednym z podstawowych problemów jest brak równowagi w rozwoju dzieci, wynikający z nierównomiernej ich stymulacji. Wydaje się, że zasadniczym powodem nieharmonijnych przemian rozwojowych u dzieci jest nieadekwatne monitorowanie zmian przez ich rodziców. O ile w założeniach to rodzic ma być przewodnikiem, osobą wyjaśniającą rzeczywistość i wspierającą w drodze przez życie, o tyle codzienna rzeczywistość pokazuje, że rodzice nie nadążają za zmianami niesionymi przez cywilizację (szeroko rozumianą kulturę) i często nie są w stanie – na tej płaszczyźnie – być przewodnikami. Rolę opiekunów czy wręcz przewodników przejmuje więcej podmiotów niż dawniej<sup>15</sup>; jedyną barierą owym, nie zawsze akceptowanym, wpływom mogliby postawić rodzice, decydując o tym, jakie treści, postawy, emocje mają wpływać na ich dzieci.

---

<sup>14</sup> Zadania rodzicielskie wiążą się i wynikają z funkcji rodziny. Podziały funkcji rodziny dokonywane przez psychologów i socjologów (M. Ziemska, J. Rembowski, T. Tyszka, F. Adamski) odwołują się do funkcji systemu małżeńskiego i rodzicielskiego. Najczęściej podawanymi funkcjami są: seksualna, materialno-ekonomiczna, opiekuńcza, socjalizacyjna, kulturalna, religijna, rekreacyjna itd.; warto wymienić funkcje osobowe rodziny (wg podziału F. Adamskiego): małżeńską, rodzicielską, braterską, wprost nawiązujące do jej struktury.

<sup>15</sup> Wieloaspektowe przejmowanie kontroli (przewodnictwa) nad dziećmi ma związek nie tylko z oddziaływaniem mediów i nowinek technicznych, ale przede wszystkim nowego stylu życia, który poprzez – zarówno wpływy pośrednie, jak i bezpośrednie – dociera do nas wszystkich



## Zakończenie

Termin „kultura” może być bardzo szeroko rozumiany – „opisuje całość funkcjonowania człowieka: jak się zachowuje, jak ubiera, w co wierzy, a przede wszystkim jak porozumiewa się z innymi ludźmi”. Kultura danego narodu to zbiór wartości i założeń, z których większość pozostaje nie zapisana, a nawet nieświadomiona, ale jednocześnie jest podzielana przez mieszkańców danego kraju<sup>16</sup>. Współcześnie młodzi ludzie, z racji intensywnych przemian kulturowych, stają przed problemami dotyczącymi istoty rodziny: „Być rodziną czy nie?”; jeśli tak, to „Kiedy?” i „Jak?”

Wydaje się, że rodzina jako system bierze udział w „permanentnej akulturacji”. Zgodnie ze strategiami tego procesu może przyjąć takie postawy, jak:

1. integracja – polegająca na utrzymaniu kontaktu z nowymi wpływami kulturowymi z jednoczesną chęcią utrzymania własnej tożsamości;
2. asymilacja – polegająca na odrzuceniu własnej tożsamości kulturowej i włączeniu się do nowych trendów kulturowych;
3. separacja – polegająca na chęci zachowania stylu życia swojej kultury, obronie wartości należących do własnej tradycji i uznawanych za ważne;
4. marginalizacja – polegająca na utracie kontaktu z kulturą własną, uznaną za gorszą w porównaniu do nowych trendów, przy jednoczesnym nieskutecznym włączeniu się w sieć kontaktów z nową kulturą (stan taki prowadzi do alienacji)<sup>17</sup>.

Współczesne społeczeństwa potrzebują takiego wzoru rodziny, której fundamentem jest poczucie bliskości, wzajemna uczciwość, poświęcenie, dbanie o dobro wspólne. Jeśli takie będą rodziny, to możemy z dużym prawdopodobieństwem przewidywać, że takimi będą całe społeczności. Jeśli zaś zakłócone zostanie funkcjonowanie rodziny, to przypuszczalnie zakłócone zostaną funkcje całych społeczeństw. Słuszne jest więc założenie, że o perspektywach rozwoju i możliwościach danego społeczeństwa decydują nie tylko „posiadane bogactwa naturalne, ilość urodzajnej ziemi [...] , lecz przede wszystkim «kapitał ludzki» [...] którego nie da się odpowiednio rozwinąć bez dobrej rodziny. Jednakże rodzina ta, musi być osadzona w odpowiednio wolnym i demokratycznym systemie gospodarczym”<sup>18</sup>. Współczesne rodziny mają do zrealizowania niezmiennie te same cele: tworzyć przez osoby dojrzałe uczuciowo i charakterologicznie wspólnoty oparte na wierności, ofiarności, kulturze oraz wzajemnym głębokim zaufaniu i miłości.

„Rezultatem wychowania rodzinnego może być jednostka uspołeczniona; związana uczuciowo z określonymi zbiorowościami, skłonna i zdolna do

<sup>16</sup> H. Grzymała-Moszczyńska, *Uchodźcy*, Kraków 2000, s.17.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> S. Wielgus, *Rodzina wobec współczesnych zagrożeń*, [w:] *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2001, s. 16.

twórczego uczestnictwa w określonej kulturze. Produktem tego wychowania może być też jednostka egocentryczna, społecznie i kulturowo bierna. Uspołecznienie może mieć charakter destruktywny bądź konstruktywny. W pierwszym wypadku mamy do czynienia ze skłonnością do uczestniczenia w grupach obcych i wrogich szerszemu społeczeństwu, w drugim – z dążnością do uczestniczenia w ogólnoludzkiej i narodowej kulturze<sup>19</sup>.

## Summary

### **Functioning of the family in a changing cultural reality**

In this article, the author draws attention to the challenges faced by contemporary families due to cultural changes. Transition issues are analyzed in a system of marital and parental problems parental functioning. The author answers the question of the cultural associated related to the deferral of reproductive decisions and considering changing parental roles in the context of cultural change. Therefore, instead of questions about the characteristics of the modern parent's question about the chances of filling the role of parental responsibility by today's parents. The considerations are based on assumptions of system concepts, the meaning of family as a cultural system, and taking into account cultural differences.

---

<sup>19</sup> Z. Sękowska, *Rodzina instytucją wychowującą*, [w:] *Wychowanie w rodzinie*, red. F. Adamski, Kraków 1982, s. 52.